

# Uwolnione akcje eCardu

**GIEŁDA Capital Partners  
zjął zastaw z części  
posiadanych akcji eCardu.  
Czyżby zamierzał się ich  
pozbyć?**

Capital Partners (CP), jeden z głównych akcjonariuszy eCard, może swobodnie dysponować należącymi do siebie walorami (ma 24,28 proc.). Giełdowa spółka podała w komunikacie, że zwolniła zastaw na ponad 5,75 mln akcji eCardu, zajmującego się rozliczeniami elektronicznymi.

## **Prędzej czy później**

Do tej pory były one zastawem kredytu w PKO BP. Czy ten

ruch jest zapowiedzią możliwej transakcji?

— Zdjęcie zastawu z akcji eCardu nie oznacza, że mamy związane z nimi konkretne plany na najbliższą przyszłość — mówi wymijająco Adam Chełchowski, wiceprezes Capital Partners.

A co z dalszą przyszłością?

— Jesteśmy funduszem. Wszystkie nasze spółki portfelowe są na sprzedaż. Prędzej czy później — twierdzi Adam Chełchowski.

## **Nie ma zgody**

Przypomnijmy, że Capital Partners prowadził już rozmowy na temat sprzedaży udziałów w eCardzie.

— Rozmawialiśmy o ewentualnej sprzedaży w przypadku ogłoszenia przez inwestora wezwania. Niestety, nie doszło jednak do uzgodnienia szczegółów — mówił nam niedawno Paweł Bala, prezes CP.

Według niego, właśnie w trakcie tych rozmów doszło do eskalacji konfliktu z drugim akcjonariuszem — Smart Capital (należy do niego 25,37 proc.). Rada nadzorcza zawiesiła prezesa Tomasza Korobowicza. Od tamtej pory udziałowcy nie są w stanie się porozumieć. Capital Partners twierdzi, że Smart Capital chce sprzedać udziały w eCardzie i wymusić to samo na CP. Smart Capital nie potwierdza tej wersji. [KL]